

Sygn. akt IX Ca 565/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Wieczorkiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Agnieszka Żegarska SO Jacek Barczewski
Protokolant:	pracownik sądowy Natalia Kruczyk

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2017 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 6 lutego 2017 r., sygn. akt X C 1579/16,

I. oddała apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Agnieszka Żegarska Mirosław Wieczorkiewicz Jacek Barczewski

Sygn. IX Ca 565/17

UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 10.100,-zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 marca 2016r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu Sąd ten wskazał, że pojazd powoda (A. (...)) w dniu 19 lutego 2016r. został uszkodzony w wypadku drogowym. Sprawca kolizji posiadał wykupione ubezpieczenie OC u pozwanego, który ostatecznie przyjął odpowiedzialność za szkodę i wypłacił powodowi kwotę 37.339,87,-zł. Tymczasem z prywatnej opinii biegłego sporządzonej na zlecenie powoda wynika, że koszt naprawy uszkodzonego pojazdu wynosi 67.013,02,-zł. Kwota dochodzona pozwem jest jedynie częściowa i powód zastrzegł możliwość rozszerzenia powództwa.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany podał, że w postępowaniu likwidacyjnym

koszt naprawy pojazdu A. (...) został określony na kwotę 37.339,87,-zł, która została powodowi ostatecznie wypłacona. Powód nie udokumentował kosztów naprawy pojazdu, w związku z czym nie wykazał wysokości rzeczywiście poniesionych kosztów. Wyjaśniono także, że ubezpieczyciel dokonał oszacowania kosztów naprawy pojazdu powoda poprzez wyśredkowanie cen stosowanych na rynku.

Wyrokiem z dnia 6 lutego 2017r. Sąd Rejonowy w Olsztynie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.100,-zł z odsetkami ustawowymi od dnia 11 marca 2016r. do dnia zapłaty oraz 5.557,20,-zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Ponadto Sąd ten nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 433,-zł tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz zwrócił powodowi kwotę 44,80,-zł tytułem nadpłaconej zaliczki.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 19 lutego 2016r. pojazd powoda marki A. (...), został uszkodzony w kolizji drogowej. Sprawca szkody posiadał wykupione ubezpieczenie OC u pozwanego. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wartość szkody ustalono na kwotę 37.339,87,-zł, która została wypłacona powodowi. Powód nie zgodził się z wysokością przyznanego odszkodowania i zlecił wykonanie prywatnej kalkulacji szkody. Z sporządzonej na zlecenie powoda opinii wynika, że koszt naprawy pojazdu A. (...) wynosi 67.013,02,-zł. Powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 29.673,15,-zł (różnica między wysokością szkody ustaloną w prywatnej kalkulacji, a kwotą wypłaconą przez ubezpieczyciela).

W dalszej części Sąd Rejonowy ustalił, że wartość rynkowa samochodu powoda przed zaistnieniem kolizji na rynku polskim wynosiła 69.900,-zł, a koszt jego naprawy został ustalony na kwotę 66.604,22,-zł. W uzupełniającej opinii (wydanej na skutek zastrzeżeń pozwanego) wskazano, że samochód A. (...) został zarejestrowany w Niemczech, ponieważ w tym właśnie kraju zamieszkuje powód. Gdyby natomiast przyjąć, że samochód ten miałby być sprowadzony do Polski i zarejestrowany w Polsce jego wartość rynkową należałoby pomniejszyć o koszt akcyzy i koszty przerejestrowania pojazdu.

Mając to na uwadze Sąd Rejonowy wskazał, że spór stron dotyczył wysokości uzasadnionych i celowych kosztów naprawy pojazdu A. (...), a w szczególności stawki za roboczogodzinę wykonanych prac naprawczych i zasadności użycia do naprawy nowych oryginalnych części do ustalenia wysokości należnego powodowi odszkodowania. Odnosząc się do powyższych rozbieżności wyjaśniono, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Poszkodowanemu przysługiwał zatem wybór warsztatu naprawczego, a dochodzona pozwem stawka w wysokości 120,-zł za roboczogodzinę mieści się w granicach stawek stosowanych przez warsztaty naprawcze funkcjonujące na rynku (...). Ponadto twierdzenia pozwanego odnośnie braku konieczności naprawy uszkodzonego pojazdu nowymi częściami są nieuzasadnione. Biegły sądowy wyjaśnił bowiem, że do naprawy zostały użyte nowe części, ze względu na brak zamienników na rynku lokalnym. Dalej Sąd I instancji wskazał, że powód zamieszkuje w Niemczech, dlatego jego pojazd został zarejestrowany w tym państwie. W związku z tym, hipotetyczne rozważania na temat wartości pojazdu A. (...) pomniejszonej o koszt rejestracji, akcyzy i przeglądu i wszystkich opłat potrzebnych do zarejestrowania pojazdu - nie mają znaczenia w niniejszej sprawie, ponieważ powód nie miał obowiązku rejestracji samochodu w Polsce.

W tych warunkach Sąd Rejonowy uwzględnił w całości kwotę dochodzoną pozwem. O kosztach procesu Sąd ten orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji w części, tj. w punktach I, II i III.

Pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, mianowicie art. 233 § 1 kpc poprzez nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy, w tym nierozważenie w sposób wszechstronny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności opinii biegłego oraz jego dowolną ocenę i przyjęcie wartości pojazdu powoda przed szkodą przy zastosowaniu fikcji, że jest on zarejestrowany w Polsce, podczas, gdy

w rzeczywistości samochód ten jest zarejestrowany w Niemczech, a zatem dla ustalenia jego wartości zgodnie z realiami rynku polskiego konieczne było urealnienie tej wartości o stosowne opłaty, co w konsekwencji skutkowało by uznaniem, że zaszła w przedmiotowej sprawie szkoda całkowita,

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 361 § 1 kc poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że do wyliczenia wartości szkody należy uznać wartość pojazdu zarejestrowanego w Niemczech, a koszty naprawy tego pojazdu ustalić zgodnie z realiami rynku polskiego, podczas gdy wartości te powinny zostać ustalone w oparciu o jednakowe kryteria, co ostatecznie doprowadziłoby do uznania, że w sprawie mamy do czynienia ze szkodą całkowitą.

Mając powyższe na uwadze, pozwany wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I i oddalenie powództwa w całości,
- 2) zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie II i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych,
- 3) zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie III i nakazanie ściągnięcia brakującej zaliczki na biegłego od powoda,
- 4) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi powód wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie i na podstawie tych ustaleń wywiódł słuszne wnioski, które legły u podstaw zaskarżonego orzeczenia, ustalenia te Sąd Odwoławczy uznaje za własne. Także wywód prawny dokonany przez Sąd I instancji jest trafny. Zarzuty apelacyjne dotyczące naruszenia prawa procesowego i materialnego Sąd Okręgowy uznał za niezasadne.

Wyjaśnić również należy, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008r., III CZP 49/07, Legalis 92438).

Analiza akt sprawy nakazuje stwierdzić, że nie zaszły w toku procedowania Sądu I instancji jakiegokolwiek okoliczności, skutkujące nieważnością postępowania według przesłanek tej nieważności, wskazanych w treści przepisu art. 379 kpc.

Sąd Okręgowy nie stwierdził również uchybień Sądu Rejonowego, polegających na naruszeniu norm prawa materialnego.

W pierwszej kolejności rozpatrzeniu podlega zarzut dotyczący naruszenia art. 233 § 1 kpc. Jedynie bowiem w przypadku niewadliwego ustalenia stanu faktycznego sprawy, możliwa jest kontrola ewentualnych naruszeń prawa materialnego.

Apelujący stawiając zarzut naruszenia powyższego przepisu wskazał, że samochód powoda jest zarejestrowany w Niemczech, a więc dla ustalenia jego wartości zgodnie z realiami rynku polskiego, koniecznym było urealnienie wartości pojazdu poprzez jej obniżenie o stosowne opłaty (koszty akcyzy i koszty przerejestrowania samochodu). Tymczasem Sąd I instancji przyjął fikcję, że samochód powoda jest zarejestrowany w Polsce i ustalił jego wartość zgodnie cenami obowiązującymi na rynku polskim. Konsekwencją takiego postępowania, jest brak zakwalifikowania szkody powstałej w pojeździe A. (...) jako całkowitej.

Z akt sprawy wynika, że powód mieszka w Niemczech gdzie prowadzi działalność gospodarczą. Pojazd marki A. (...) uszkodzony w wyniku zdarzenia z dnia 19 lutego 2016r. jest zarejestrowany w Niemczech, gdzie dokonano jego naprawy po kolizji drogowej (k. 344 odw).

Rozstrzygając spór stron Sąd Rejonowy wskazał, że ustalona przez biegłego wartość pojazdu A. (...) przed kolizją wynosiła 69.900,-zł, a koszt naprawy uszkodzeń powypadkowych wynosi 66.604,22,-zł.

W tych okolicznościach Sąd I instancji uznał, że kwota 37.339,87,-zł wypłacona powodowi przez ubezpieczyciela po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, nie pokrywa szkody powstałej w uszkodzonym pojeździe i uwzględnił powództwo w całości.

Sąd Okręgowy w całości podziela powyższe stanowisko i uznaje, że argumenty wywiedzione w apelacji nie mogą podważyć prawidłowego rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego.

Powód dokonał naprawy uszkodzonego pojazdu, do czego - stosownie do przepisu art. 363 § 1 kc - był uprawniony.

Zgodnie z wymienionym przepisem, naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Powyższy przepis, daje poszkodowanemu prawo wyboru sposobu naprawienia szkody, z którego to prawa powód skorzystał, dokonując naprawy uszkodzonego pojazdu (k. 344).

W tych okolicznościach, naprawienie szkody powinno przybrać postać wypłaty odszkodowania odpowiadającego kosztom dokonanej naprawy, co też zostało w niniejszej sprawie uczynione.

Z opinii biegłego wynika, że koszt naprawy pojazdu A. (...) wynosi 66.604,22,-zł (k. 302 - 312).

Skoro zatem ubezpieczyciel wypłacił powodowi kwotę 37.339,87,-zł, to niewątpliwie powinien wyrównać należne odszkodowanie.

W tym miejscu należy podkreślić, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003r., III CZP 32/03, OSNC 2004/4/51).

Ponadto trzeba przypomnieć, co pomija skarżący, że koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku, nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 kc (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2006r., III CZP 76/05, Legalis nr 81505)

W konsekwencji w warunkach niniejszej sprawy w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej pozwanego można mówić jedynie o ekonomicznej i technologicznej opłacalności lub nie naprawy, dlatego przesłanka tzw. szkody całkowitej, właściwa dla uregulowań umownych (np. autocasco) nie ma znaczenia w realiach przedmiotowej sprawy. Tymczasem taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie, gdyż ostateczny koszt naprawy (66.604,22,-zł), nie przekroczył wartości pojazdu przed szkodą (69.000,-zł).

Tymczasem twierdzenia strony pozwanej o konieczności uwzględnienia w wartości pojazdu stosownych opłat (koszty akcyzy i koszty zarejestrowania samochodu), są pozbawione racjonalnych podstaw.

Po pierwsze, powód ze względu na miejsce zamieszkania w Niemczech zarejestrował swój samochód w tym państwie, do czego miał niewątpliwie prawo.

W tych okolicznościach - jak słusznie zauważył Sąd I instancji - hipotetyczne rozważania na temat wartości pojazdu pomniejszonej o koszt rejestracji, czy akcyzy są pozbawione podstaw, gdyż na powódzie nie ciążył obowiązek rejestracji pojazdu A. (...) w Polsce.

Powód, jako obywatel Polski, posiada jednocześnie obywatelstwo innego państwa Unii Europejskiej, a więc może bez żadnych przeszkód korzystać z swobody przepływu osób, towarów, usług i kapitału.

Zatem wobec powyższego, nie można czynić powodowi zarzutu z tego, że na co dzień zamieszkuje w Niemczech i właśnie tam zarejestrował swój samochód. Samochód zarejestrowany w Niemczech, może poruszać się bez żadnych przeszkód w Polsce (oraz na terenie całej UE), bez konieczności jego dodatkowej rejestracji w kraju.

Po drugie - wbrew twierdzeniom skarżącego - zarejestrowanie samochodu powoda w Polsce, w żaden sposób nie wpłynęłoby na jego wartość.

Z uzupełniającej opinii biegłego wynika, że wartość należącego do powoda pojazdu marki A. (...), przed rejestracją w Polsce wynosiłaby 56.700,-zł.

Rzecz jasna gdyby powód chciał zarejestrować powyższy pojazd w Polsce (np. w celu jego sprzedaży), musiałby ponieść koszty opłat administracyjnych oraz koszt akcyzy.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że po ewentualnej rejestracji samochodu w Polsce, do jego wartości (ceny), należałoby doliczyć koszty z tym związane. Inaczej kształtuje się bowiem cena samochodu sprowadzonego do Polski z zagranicy, który został już zarejestrowany w kraju, a inaczej samochodu, który co prawda znajduje się w Polsce, ale nie został przerejestrowany. W tym pierwszym przypadku, do wartości samochodu (ceny) należy doliczyć opłaty związane z rejestracją, gdyż jego ewentualny nabywca nie będzie musiał ich uiszczać.

W każdej z przedstawionych sytuacji, wartość samochodu A. (...) kształtuje się na takim samym poziomie. Skarżący nieustannie wskazuje, że Sąd Rejonowy przyjął wartość pojazdu powoda zarejestrowanego w Niemczech, jednakże zupełnie pomija to, że ten sam samochód zarejestrowany w Polsce byłby tej samej wartości (po doliczeniu poniesionych opłat). Pozwany dąży bowiem do tego, aby wartość auta A. (...) została ustalona przy założeniu, że pojazd ten nie zarejestrowany w Polsce (ani w żadnym innym kraju).

W tych okolicznościach uznać należy, że stanowisko powoda jest błędne i nie znajduje oparcia w obowiązujących przepisach prawa.

Sąd II instancji nie uwzględnił zarzutu naruszenia art. 361 § 1 kc, ponieważ zarówno wartość pojazdu A. (...), jak i koszty jego naprawy, zostały ustalone w oparciu o ceny obowiązujące na rynku polskim.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc, mając na uwadze wynik tego postępowania.

Jacek Barczewski Mirosław Wieczorkiewicz Agnieszka Żegarska